

**Sygn. akt I C 402/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący SSR Marta Kołakowska**

**Protokolant Kinga Klemarczyk**

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2016r. w Zambrowie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko L. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę 11000 zł

I. Zasądza od pozwanego L. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda K. R. kwotę 11000,00 (jedenaście tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 01.12.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 r. do dnia zapłaty.

II. Nakazuje ściągnąć od pozwanego L. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) kwotę 139,40 (sto trzydzieści dziewięć i 40/100) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych.

III. Zasądza od pozwanego L. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda K. R. kwotę (...) (pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 4800 złotych tytułem zwrotu kosztów pełnomocnika.

Sygn. akt I C 402/16

### UZASADNIENIE

K. R. złożyła pozew przeciwko L. (...) z siedzibą w W. domagając się zapłaty kwoty 11.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 grudnia 2015r. W uzasadnieniu wskazano, że powódka została poszkodowana w wypadku drogowym, którego sprawcą był K. W. (1), który u pozwanego posiadał ubezpieczenie OC. Powódka wskazała, że uzyskała już zadośćuczynienie w wysokości 3.800 złotych.

W odpowiedzi na pozew L. (...) z siedzibą w W. wskazała, że wnosi o oddalenie powództwa w całości. Pozwana wskazała, że zaprzecza jakoby była zobowiązana do zapłaty kwot dochodzonych przez powódkę, zaprzecza również wszelkim nieudowodnionym twierdzeniom powódki oraz twierdzeniom sprzecznym z treścią odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 30 września 2015 roku w miejscowości D. doszło do wypadku drogowego. Doprowadził do niego K. W. (1), który prowadząc samochód marki H. (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że zaniechał właściwej obserwacji drogi, co doprowadziło do przekroczenia osi jezdni przez prowadzony przez niego pojazd oraz jego częściowego zjechania na przeciwny pas ruchu, doprowadzając w ten sposób do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) prowadzonym

przez powódkę K. R.. W wyniku zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci złamania trzonu obojczyka lewego, powierzchownego urazu głowy, brzucha, klatki piersiowej (stłuczenie), otarcia naskórka w okolicy kolan naruszających czynności narządów na czas powyżej 7 dni. Wyrokiem z dnia 20 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej skazał K. W. (2) za czyn z art. 177 § 1 kk i art. 177 § 2 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat tytułem próby.

Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe, w którym K. W. (1) posiadał obowiązkowe ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych, nie kwestionowało swojej odpowiedzialności. Pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i przyznała powódce zadośćuczynienie w kwocie 3800 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania powódki K. R. (k. 131, 86v-87), zeznania świadków: Z. R. (k. 87v), K. D. (k. 130v-131), opinię sądowo-lekarską (k. 103-106), akta szkody numer 1035510 (w załączeniu), akta II K 52/16 Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej (w załączeniu).

Nie było spornym, że w dniu zdarzenia doszło do wypadku, w którym powódka doznała obrażeń oraz odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela sprawcy wypadku drogowego.

Powódka w swoich zeznaniach (k. 131) potwierdziła podane przez siebie w czasie wysłuchania informacyjnego okoliczności. Szczegółowo opisała przebieg zdarzenia, do jakiego doszło w dniu 30 września 2015 roku. Wskazała jakich obrażeń doznała i jakie miały one wpływ na jej egzystencję po zdarzeniu. Powódka wskazała, że po wypadku 4 dni przebywała w szpitalu, nie mogła nic sama zrobić, wymagała pomocy innych osób. Po wyjściu ze szpitala przez 5 tygodni była unieruchomiona, gdyż musiała nosić stabilizator, miała zawroty głowy i bóle kręgosłupa. Do pracy wróciła 23 listopada 2015 roku. Ma problemy w pracy, gdyż siedzenie przez wiele godzin sprawia jej ból, ma również trudności z wykonywaniem codziennych zajęć, po około 2 godzinach odczuwa ból, zasypia tylko na brzuchu. Po wypadku bała się wsiąść do samochodu, unikała kontaktu z ludźmi, nie mogła się umalować ani uczesać, wymagała pomocy przy kąpieli. Musiała brać leki przeciwbólowe, oraz leki ziołowe na uspokojenie, leki na zawroty głowy. Obecnie w niektóre dni odczuwa ból obojczyka, ma skierowanie do ortopedy, być może konieczna będzie rehabilitacja. Miejsce wypadku mijają codziennie w drodze do pracy, co przypomina jej o zdarzeniu. Zeznania powódki zostały potwierdzone zeznaniami przesłuchanych świadków. Ojciec powódki Z. R. (k. 87v) potwierdził, że musiał pomagać córce we wszystkich zajęciach, wskazał ponadto, że córka po wypadku była w szoku, nie było z nią kontaktu, nie chciała rozmawiać. Po wypadku z nikim się nie spotykała, cały czas przebywała w domu, bała się jeździć samochodem, obecnie wróciła do prowadzenia pojazdu. Potwierdził to również narzeczony powódki K. D. (k. 130v-131). Wskazał on, że jeśli chodzi o kondycję psychiczną, to nie wróciła ona do formy sprzed wypadku, odczuwa również nadal bóle kręgosłupa. W ocenie Sądu zeznania zarówno powódki jak i świadków polegają na prawdzie. Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. Potwierdzone zostały pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. W swojej opinii (k. 103-106) biegły potwierdził obrażenia doznane przez powódkę, wskazując że doznała ona urazu barku lewego, powierzchownego urazu głowy, klatki piersiowej i brzucha. Po wypadku była hospitalizowana na Oddziale (...)w O., a następnie kontynuowała leczenie w (...). U powódki stwierdzono ograniczenie ruchomości w stawie ramiennie-łopatkowym lewym w stopniu umiarkowanym – ograniczenie odwiedzenia, unoszenia ramienia i ruchów rotacyjnych. Uraz głowy, klatki piersiowej i brzucha nie pozostawił następstw. Obecny stan zdrowia powódki jest dobry, a zgłaszane przez nią dolegliwości mają charakter subiektywny. Według biegłego trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 6% zgodnie z pkt. 100 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 2002r. W ocenie biegłego nie zachodzi konieczność poddania się powódki dalszemu leczeniu lub zabiegom medycznym albo rehabilitacyjnym, rokowania na przyszłość są dobre, istnieje szansa powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku. Biegły dodał ponadto, że powódka wymagała opieki innych osób przez okres 5 tygodni od dnia wypisu ze szpitala w wymiarze 3 godzin dziennie (pomoc przy ubieraniu, toalecie ciała, sporządzaniu posiłków). W ocenie Sądu opinia biegłego jest wiarygodna, nie była ona kwestionowana przez strony postępowania, jest też pełna i fachowa.

Podstawę przyznania zadośćuczynienia stanowi art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc. Poszkodowanemu można przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego jeżeli doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie ma na celu załagodzenie cierpień fizycznych, tj. bólu i innych dolegliwości oraz psychicznych, tj. ujemnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia (por. wyrok SN z 20.03.2002r. V CKN 909/00 LEX nr 56027 z glosą aprobowaną: Bączyk K. PS 2003/4/141). Ma ono charakter kompensacyjny, a zatem powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznana przez poszkodowanego.

Decyzja o przyznaniu zadośćuczynienia nie jest obligatoryjna, co oznacza, iż samo doznanie szkód opisanych wyżej nie przesądza jeszcze o zasadności żądania o zadośćuczynienie. Jednakże odmowa przyznania zadośćuczynienia nie może być przedmiotem dowolności, lecz winna mieć swoje oparcie w okolicznościach faktycznych danego przypadku i jego obiektywnej analizie sądu orzekającego (por. wyrok SN z 27.08.1969 r. I PR 224/69; OSNCP 1970 poz.111). Z odmową przyznania zadośćuczynienia poszkodowany winien liczyć się wtedy, gdy uszkodzenia ciała jakich doznał, nastąpiły w związku z jego nagannym zachowaniem, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczące (nie pub. wyrok SN z dnia 26.06.1969r. I CR 165/69). Odmowy przyznania zadośćuczynienia nie uzasadniają natomiast ani dobra sytuacja majątkowa poszkodowanego, ani fakt, że krzywda w chwili wytoczenia powództwa przestała już istnieć.

Do Sądu orzekającego w sprawie należy ustalenie wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma być "odpowiednią sumą". Sąd Najwyższy wielokrotnie podejmował próby wykładni tego zwrotu. Wysokość zadośćuczynienia Sąd Najwyższy wiąże przede wszystkim z funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia, to jest z tym, aby kwota pieniężna przyznana poszkodowanemu przedstawiała ekonomicznie odczuwalną wartość i pozwalała na usunięcie doznanej krzywdy, a przynajmniej na ich zminimalizowanie. (por. wyrok SN z dnia 18.04.1978 r. IV CR 99/78; LEX nr 8095). Z drugiej zaś strony wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa - musi więc ona być utrzymana w rozsądnych granicach. (por. wyrok SN z dnia 22.03.1978 r. IV CR 79/78; LEX 8087).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia sądy winny brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym również mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Wśród tych okoliczności znajdują się: rozmiar doznanej krzywdy a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, bolesność przeprowadzanych zabiegów, prognozy na przyszłość, trwałe skutki zdarzenia jak kalectwo, oszpecenie, niemożność wykonywania dotychczasowego zawodu, niemożność posiadania dzieci, zawarcia związku małżeńskiego. (porównaj wyrok SN z dnia 10.06.1999 r. II UKN 681/98; OSNP 2000/16/626). Nie bez znaczenia w tym zakresie jest również sam wiek poszkodowanego, na ogół bowiem kalectwo jest dla osoby młodej zamknięciem drogi do nauki, uzyskania popłatnego i lubianego zawodu, ułożenia życia osobistego, a nadto często wymaga od niej rezygnacji z aktywnego sposobu życia, charakterystycznego dla tej grupy wiekowej.

W niniejszej sprawie wskazać należy, iż zadośćuczynienie z pewnością należy się powódce. Powódka jest osobą bardzo młodą, przez dłuższy czas powódka odczuwała różne dolegliwości bólowe, przez okres 5 tygodni wymagała opieki osób trzecich, ojciec musiał pomagać jej nie tylko przy przygotowaniu posiłków ale również przy ubieraniu i myciu, co mogło być dla niej krępujące oraz niewątpliwie wiązało się z dyskomfortem jako osoby w pełni sprawnej przed doznaniem urazów. Także sam proces leczenia i rehabilitacji stanowił dolegliwość dla powódki. Trzeba równocześnie mieć na uwadze, że powódka doznała sześcioprocentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jednocześnie należało mieć na względzie, że proces leczenia powódki przebiegł pozytywnie i nie zachodzi konieczność dalszego leczenia, a rokowania na przyszłość co do stanu jej zdrowia są dobre. Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę fakt, iż wcześniej zostało jej przyznane zadośćuczynienie przez powoda w kwocie 3800 złotych. Ponadto Sąd wziął pod uwagę wszelkie dolegliwości powódki, stopień uszczerbku na zdrowiu, jaki odniosła, ale i rokowania co do stanu zdrowia powódki na przyszłość. W ocenie Sądu wnioskowana przez powódkę kwota 11.000 złotych częściowego zadośćuczynienia łącznie z kwotą już wypłaconą powódce – 3800 zł (tj. 14800zł) jest zasadna. Z uwagi na to Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego kwotę 11.000 złotych. Kwotę tę zasądzono wraz odsetkami ustawowymi od dnia 1.12.2015 roku a więc dnia po upływie terminu 30-dniowego likwidacji szkody

liczonego od dnia wynikającego z wezwania pozwanego przez powódkę do wypłaty odpowiedniego zadośćuczynienia, do dnia 31 grudnia 2015 roku na podstawie art. 481 kc (w brzmieniu obowiązującym do 31.12.2015r. za okres do tej daty) oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (wg treści aktualnie obowiązującej przepisu art. 481 kc).

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, obciążając pozwanego kosztami procesu w całości. Od pozwanego nakazano ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Zambrowie) kwotę 139,40 złotych tytułem brakujących kosztów sądowych, oraz zasądzono od niego na rzecz powódki kwotę 5867 złotych, na którą składają się koszty opłaty sądowej, wpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego oraz wynagrodzenie pełnomocnika. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono według § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5.11.2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w zw. z § 2 Rozporządzenia MS z dn. 3.10.2016r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych.